№ 171 Wtorek dnia 5 Sierpnia 1919 r. Rok IV.

GŁOS RADOMSKI

Prenumerata w Radomiu: miesięcznie K. 7. — Z odnoszeniem do domu oraz na prowincji K. 8. Numer pojedynczy 40 halerzy.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Lubelska № 46. Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja otwarta od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł

Ogłoszenia do „Głosu Radomskiego" pochodzące wprost od firm i biur ogłoszeniowych w Warszawie, załatwia wyłącznie Centralna Administracja Ogłoszeń Polskiej Prasy Prowincjonalnej Warszawa ul. Zgoda № 1.

TELEGRAMY

Komunikat sztabu polskiego.

WARSZAWA, 4 sierpnia (PAT.).

Front litewsko-białoruski.

Ciężkie walki na froncie litewsko-białoruskim.

Nieprzyjaciel, wzmocniwszy się świeżemi ze wschodnich frontów ściągniętemi oddziałami Łotyszów i marynarzy, ponowił w nocy z 2 na 3 i 3 sierpnia na całym froncie między puszczą Nalibocka a Wilejką ataki szczególnie ciężkie walki toczą się. Na linji Słobocka—Wolma — Raków, na północ od rzeki Wiaczy nad rzeką Udranką i Rybczanka i innych odcinkach wzmożona czynnoś artylerji oraz mniejsze akcje bojowe.

Front poleski.

Nieprzyjaciel przy współudziale flotylli rzecznej zaatakował nasze oddziały w rejonie Dawid-Gródka. Po zaciętej 18 godzinnej walce atak został odparty; straty nieprzyjaciela przeszło 250 zabitych, w tem wielu Chińczyków. Wzięliśmy jeńców, zdobyliśmy łódź motorową.

Front galicyjsko-wołyński.

Spokój.

Rozkaz Naczelnego Wodza.

WARSZAWA, 4 serpnia (PAT). Naczelny Wódz wydał rozkaz w d. 2 sierpnia z powodu rocznicy 6 sierpnia wyruszenia pierwszej kompanji kadrowej przysłych wojsk polskich.

Katastrofa aeroplanowa.

WERONA, 4-go sierpnia (PAT). Wielki samolot w drodze do Wenecji spadł z wysokości kilometra. 14 osób zginęło, w tem kilku dziennikarzy.

Anatol France o Egipcie.

PARYŻ, 4-go sierpnia (PAT.). Anatol France ogłosił odezwę w sprawie niepodległości Egiptu.

Nowy rząd na Węgrzech.

Do „Arbeiter Zeitung" donoszą z Budapesztu:

Wczoraj rano odbyło się posiedzenie zarządu partji komunistycznej, poczem w południe zebrała się rada centralna, złożona z 500 członków. Przemawiał Ronay, który powiedział, że zawiodły trzy rzeczy: rewolucja światowa, pomoc wojskowa Rosji i ofiarność proletarjatu węgierskiego. Wobec tego nie pozostaje nic innego, jak ustąpić. Bela-Kuhn ze łzami w oczach wygłosił krótką mowę, w której zaznaczył, że położenie jest beznadziejne i nie pozostaje nic innego, jak tylko ustąpić. Pułk. Romanelli wydał odezwę do ludności, w której wzywa do spokoju i posłuszeństwa wobec nowego rządu. Zapowiada, że starać się będzie o zniesienie blokady Węgier.

Bela-Kuhn ze swymi towarzyszami w nocy osobnym pociągiem odjechał do Wiednia. Z dworca odwieziono ich do dyrekcji policji i tam ich przesłuchano. Będą oni przewiezieni do obozu koncentracyjnego w Drosendorf. Tibor Samuely chciał uciec do Wiener Neustadt. W Wiener Neustadt na granicy poznał go żandarm i chciał uwięzić. Na to Samuely z rewolweru strzelił sobie w głowę i wkrótce skonał. W Budapeszcie panuje spokój. Posiedzenie nowego gabinetu socjalno demokratycznego trwało całą noc do rana. W mieście powiewają chorągwie o barwach węgierskich czerwono-biało-zielone. Nowy rząd stara się wyjednać u Ententy zniesienie blokady, ażeby nagromadzone w Austrji towary mogły dostać się do Pesztu. Stanowisko rządu Szegedyńskiego dotychczas nie jest znane, sądzą jednakże, że oba rządy porozumieją się i powstanie gabinet koalicyjny.

Walki murzynów z białymi.

Z Chicago donoszą (Ag. Havasa):

Wczoraj wieczorem do późnej nocy gromady murzynów i białych przeciągały przez miasto i staczały walki. W kilku miejscach wybuchły pożary, jeden w dzielnicy zamieszkanej przez białych, inne w dzielnicach murzyńskich.

Niemcom na rękę!

Z Londynu donoszą, że kontroler żywnościowy Roberts, w mowie wygłoszonej w londyńskim klubie handlowym oświadczył w związku z częściowymi strejkami w Anglji, co następuje:

Śród skrajnych elementów, które starają się obecnie wywołać rozruchy, poznaję tych, którzy próbowali stworzyć trudności podczas trwania wojny. Oni to mówią o międzynarodówce.

Jeżeli robotnicy pragną zajmować zaszczytne miejsce w kraju, winni oni wytępić w swoich szeregach anarchistyczne elementy.

Nie mogę twierdzić, że za rozruchami kryją się Niemcy, ale mogę powiedzieć, że nic więcej nie może posłużyć Niemcom nad przewroty w naszem życiu ekonomicznem.

Wielu z naszych robotników pracuje nieprodukcyjnie i wciąż strejkuje. Jednocześnie zwracają się oni do mnie z żądaniem zmniejszenia drożyzny życia.

Niech pamiętają, że mogą skończyć jak robotnicy rosyjscy, którzy dążąc do zbyt wygodnego życia, obecnie nie mają co jeść, w co się ubrać i nie znajdują dachu nad głową.

Dopóki ludy nie wezmą się do roboty, złagodzić sytuacji niepodobna.

Nieporozumienie załatwione.

Nieporozumienie, zaszłe w Poznaniu pomiędzy jenerałem Dowbor-Muśnickim a komisarjatem rady ludowej załatwione. Mówiąc ściśle była to tylko rozbieżność poglądów na sprawę karności w wojsku. Cała prasa wielkopolska i opinja publiczna niedwuznacznie stanęła po stronie jener. Dowbora, który, po osiągnięciu porozumienia, dymisję swoją niezwłocznie cofnął.

Musimy stwierdzić, że pogłoski i domysły, podawane w prasie warszawskiej o powodach zajścia w Biedrusku, nie były zgodne z rzeczywistością. Ponieważ w wielkopolskim korpusie oficerskim 80 proc. z górą stanowią oficerowie miejscowi, a oficerów tak żw. dowborczyków, legjonistów i z b. armji austrjackiej jest niecałe 20 proc., więc rzekomy antagonizm oficerów miejscowych do innych, o jakim głosiły wieści pomienione w niektórych organach prasy, nie mógł być przyczyną dostateczną. Prawdziwym powodem była nieustanna agitacja niemiecka, która dotychczas ani myśli się oswoić z nowym porządkiem rzeczy, sypie pieniędzmi i podjudza. Lecz to nic nie pomoże. „Nie damy ziemi skąd nasz ród" tkwi głęboko w duszy każdgo wielkopolanina, a mogące się zdarzyć wszędzie i zawsze wyjątkowe przypadki nie zakłócają imponującej harmonji tamtejszego patrjotycznego społeczeństwa.

Zbiorowy wyrok śmierci.

W powiecie Drohobyckiem znaleziono mnóstwo egzemplarzy następującego rozparządzenia władzy ukraińskiej:

L. 792 W polu, 28 czerwca 1919.

Od Gen. Władzy Pawlenki
przez Romana Donczetka.

Wszystkim starostwom, sądom, urzędom pocztowym, podatkowym i Zarządom lasów polskiej okupacji Ukr. Narodowej Republiki (Zachodniej Części) do wiadomości: Wszyscy urzędnicy polskiej narodowości. którzy na terytorjum polskiej okupacji zach. części Ukr. Narodowej Republiki objęli urzędowanie, podlegają karze śmierci, którą może wykonać każdy ukraińsi agent.

Ukraińscy urzędnicy, którzy teraz objęli urzędowanie, będą uważani za zdrajców i pozbawieni praw obywatelskich.

Roman Donczetko m. p.
za naczelnika kancelarji.

Uprasza się to rozporządzenie ogłosić wszystkim interesowanym, ażeby nie powoływali się, iż było im nieznane.

Liga Pracy o robotach publicznych.

Towarzystwo „Liga Pracy", które ma za zadanie podniesienie wydajności pracy w społeczeństwie naszemi, ogłosiło list otwarty do członków Rady Ministrów i Posłów Sejmowych w sprawie prowadzonych obecnie robót publicznych,

W liście tym Tow. pomiędzy innemi pisze:

Zarząd „Ligi Pracy" uznał za swój obowiązek rozważyć wszechstronnie sprawę w jaki sposób należy bezzwłocznie dokonać poprawy i doszedł do wniesku, że uwzględniając brak pracy chwili obecnej i konieczność okazania szerokiej pomocy bezrobotnym poprawę dotychczasowego systemu prowadzenia robót publicznych uskutecznić należy w sposób następujący:

a) roboty publiczne nie powinny być prowadzone przez urzędy państwowe we własnej administracji, a jedynie za pośrednictwem spółek zarobkowych, kooperatyw robotniczych, lub przedsiębiorców na warunkach kontraktu. Kontrakt winien być ułożony przez organa fachowe tak, aby wykonawcy robót byli zainteresowani w oszczędnem ich prowadzeniu i w wydajności pracy, bez jej wyzysku.

b) Do czasu ulikwidowania robót podjętych dla dania zajęcia, dopóki będzie dotkliwy brak pracy, utrzymać prowadzenie robót nawet mniej pilnych dla dania zajęcia bezrobotnym, lecz pod warunkiem, że wynagrodzenie na tych robotach będzie niższe niż na rynku.

c) Wydawanie zapomóg stopniowo zlikwidować.

Powstrzymanie ofenzywy rumuńskiej.

Czeskie Biuro Prasowe donosi z Pesztu: Madziarskiemu rządowi rad nie udało się spieniężyć wszystkich papierów wartościowych, wobec tego jest nadzieja, że majątki banków i większych firm handlowych będą uratowane. Na rozkaz Ententy Rumuni wczoraj o czwartej po południu wstrzymali pochód na Budapeszt i zatrzymali się na pozycjach, do których doszli. Są oni oddaleni od Budapesztu o dzień marszu.

SEJM.

Zamknięcie pierwszej sesji.

W dn. 2 b. m. odbyło się ostatnie przedwakacyjne posiedzenie Sejmu. Pierwsze posiedzenie Sejmowe po wywczasach letnich odbędzie się w d. 16 września. Po przemówieniu Marszałka, który życzył posłom przyjemnego odpoczynku, posłowie zgotowali Marszałkowi owację.

Po upadku bolszewików na Węgrzech.

Czeskie biuro prasowe donosi: W Budapeszcie ogłoszono sądy doraźne. Po godzinie pół do dziewiątej wieczorem nie wolno wychodzić z mieszkań. Ulicami krążą silne patrole. Nowy minister wojny powołał do stolicy kilka bataljonów gwardji. Sklepy mają być wkrótce otwarte. Gdy nadejdzie papier, zaczną wychodzić dzienniki, które dotąd były zawieszone.

Sejmik Radomski.

W dniu 28 ub. m. odbyło się posiedzenie Sejmiku powiatowego pod przewodnictwem Komisarza rządowego p. Włodzimierza Gniewosza, przewodniczącego Sejmiku. W posiedzeniu tym wzięło udział 30 deputatów, na ogólną liczbę 44, a więc t. zw. kwalifikowana większość, upoważniona do powzięcia obowiązujących uchwał. Posiedzenie zagaił p. Komisarz Gniewosz przemówieniem, w którem witał Sejmik, sebran-

ś. † p.

Włodzimierz Rutkowski

urodzony w Jaszewicach dnia 9-go marca 1838 roku,

wychowaniec Instytutu Szlacheckiego, długoletni Radca Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, były sędzia gminny

opatrzony św. Sakramentami zasnął w Panu dnia 2 sierpnia 1919 roku.

Eksportacja zwłok z majątku Kroczów do parafialnego kościoła w Kazanowie, w poniedziałek dnia 4 b. m. o godzinie 5-ej po południu pogrzeb we wtorek dnia 5-go sierpnia o godzinie 11-tej rano.
O smutnych tych obrędach zawiadamiają przyjaciół i znajomych

Dzieci i Wnuki.

poraz pierwszy w czasie jego urzędowania, wyrazając nadzieję, że Sejmik Radomski będzie jednym z głównych filarów, na którym oprze się państwowość polska w powiecie Radomskim. Mówca wskazał na wielką reformę rolną, którą Sejm uchwalił i wyraził przekonanie, że wobec zapowiedzianego zaspokojenia głodu ziemi włościan tam gdzie ten głód faktycznie istnieje, Sejmik włościański (na 44 deputatów jest 4-ch właścicieli większych posiadłości, 1 nauczyciel i 1 organista, a zatem 38 włościan) uchwali stosowne sumy na potrzeby powiatu, uchwali budżet i zaspokoi głód stokroć większy potrzebę oświaty i kultury, a zarazem przez intensywniejszą pracę na roli i przez dobrowolne i chętne oddawanie kontyngentów produktów rolnych na cele aprowizacyjne miast i centrów przemysłowych, ten głód fizyczny, który jeszcze nam grozi.

Następnie przystąpiono do obrad. Należy wspomnięć, że dwuch delegatów na Sejmik utraciło mandat wskutek nieprzybycia bez usprawiedliwienia się na trzy kolejne posiedzenia. Uchwalono zwrócić się do Rady Miejskiej z prośbą o wybranie Komisji dla spraw przejęcia szpitali w Radomiu przez powiat lub miasto, względnie na pewnych zasadach przez obie instytucje samorządowe, ponieważ dotychczasowa Rada Dobroczynności publicznej wkrótce zapewne zostanie zlikwidowana. Uchwalono statuty o powiatowym podatku pogłównym, o składkach adjacentów w obowiązkowej wysokości 20 proc. kosztów utrzymania dróg powiatowych, i t. d.

Najważniejszemi jednak sprawami posiedzenia Sejmiku były: budżet powiatowego Związku komunalnego, budżet robót publicznych, projektowanych w powiecie i budżety gminne. W budżetach gminnych ustalono płacę wójtów, pisarzy i innych funkcjonarjuszów gminnych w takiej wysokości, że przyjmowanie „opłat administracyjnych od podań i aktów i opłat pod jakimkolwiek pozorem“ przez tych funkcjonarjuszów gminnych będzie surowo karane i nie będzie już niczem usprawiedliwione. Tym sposobem wkońcu ukruci się niesłychaną czasami niesumienność i łapownictwo poszczególnych funkcjonarjuszów, którzy za świadectwo każą sobie płacić nieuświadomionym włościanom po 100, 200 i 300 koron.

Na tle rozpatrzenia wzoru budżetu gminnego wywiązała się ożywjona dyskusja, która wykazała fatalne położenie administracji gminnej, spowodowane obecnem ustawodawstwem. Uchwalono żądanie do Sejmu o jak najrychlejsze uchwalenie nowej ustawy gminnej, któraby jasno sformułowała własny, poruczony zakres działania gminy oraz stosunek gmin do władz kontrolnych i nadzorczych (państwowy urząd powiatowy i wydział powiatowy). Sprawę budżetu gminnego i wogóle administracji gminnej referował przejrzyście znawca naszego samorządu gminnego p. Ignacy Domański, inspektor samorządu gminnego na powiat Radomski. Budżet Powiatowego Związku Komunalnego, który zostanie wydrukowany, referował p. Zdzisław Przyjałkowski, sekretarz Sejmiku.

Budżet ten przedstawia się w sposób następujący. W wydatkach i dochodach owyczajnych i nadzwyczajnych wynosi ogólną sumę 6,758,784 koron. Najgłówniejsze pozycje w wydatkach opiewają:

1) Koszta administracyjne 250.950 kor. 65 hal., 2) Komunikacja (budżet drogowy) 1.000.000 kr., zamiast przewidywanych przez państwowego inżyniera powiatowego 2.300.000 kr., 3) Popieranie rolnictwa, przemysłu i handlu 201.000 kr., 4) Zdrowotność, szpitalnictwo i weterynarja 758.000 kr., (Państwo partyc. 120.000 kr.), 5) Dobroczynność publiczna 100.000 kr., 6) Szkolnictwo, oświata 283.000 kr., 7) Cele kulturalne 175.000 kr., 8) Bezpieczeństwo publiczne 1.449.700 kr., w czem Państwo partycypowało 1.087.275 kr. 50 hal., 9) Koszty monopoli i przedsiębiorstw powiatowych 181.800 kr., 10) Wydatki nieprzewidziane 25.000 kr.,

W nadzwyczajnych wydatkach 1000000 kr. pożyczki krótkoterminowej na utworzenie kapitału obrotowego dla prowadzenia operacji produktami żywnościowemi i monopoli handlowych oraz sumę 1.249.650 kr. na roboty publiczne, które są objęte specjalnym budżetem.

W dochodach uderza: 456.563 kr. tytułem zaległych, przewidzianych przez ustawę wpłat ze strony Państwa; dochód z przedsiębiorstw w sumie 331 800 kr. i t. d. i t. d.

Pierwszy ten budżet powiatu Radomskiego w czasach państwowości polskiej bilansuje się, t. zn. suma dochodów równa się sumie wydatków. Budżet ten możemy za przykładem budżetu państwa nazwać wprawdzie budżetem anormalnym, ale w każdym razie pocieszającym jest to, że Sejmik potrafił znaleźć potrzebne dochody na pokrycie przewidzianych niezbędnych wydatków, a wydatki te musiały być wpierw ułożone tak jak je widzimy, niezależnie od dochodów, ponieważ powiatowe związki komunalne są związkami przymusowemi, a celem ich nie są zyski, lecz pokrycie niezbędnych potrzeb publicznych.

W myśl § 23 uchwalonego regulaminem sejmiku i art. 32 Dekretu o samorządzie powiatowym, uchwalony budżet został złożony w biurze urzędu powiatowego i może być przeglądany przez członków sejmiku i przez mieszkańców powiatu.

Przy końcu posiedzenia zawiadomił przewodniczący p. Gniewosz, że delegat dr. Grobicki złożył mandat Wydziału powiatowego i że dokonany być powinien wybór uzupełniający. Pan Gniewosz apeluje do zgromadzenia, aby zechciało uprosić p. dr. Grobickiego do dalszego piastowania mandatu.

Dr. Grobicki położył niepomierne zasługi dla Radomskiego samorządu powiatowego w czasach okupacji austrjackiej i w tych najcięższych chwilach twórczej i organizacyjnej pracy zmartwychwstałej Polski i Sejmik Radomski, a specjalnie Wydział powiatowy, nie mógłby zrezygnować z jego doświadczenia, znajomości rzeczy i bezinteresownej pracy, która, miejmy nadzieję niebawem zacznie wydawać owoce.

Zgromadzenie uczciło pracę tę przez powstanie, a p. dr. Grobicki zgodził się nadal piastować mandat członka wydziału powiatowego, a tem samem i Sejmiku.

Do spraw Sejmiku Radomskiego jeszcze wrócimy, wyrażając ufność, że pan Gniewosz, którego wybitne zdolności administracyjne oraz energja powszechnym cieszą się uznaniem, mimo że jest między nami tak od niedawna, poprowadzi tę placówkę w trosce o dobro Państwa polskiego na wyżyny samorządowych organizacji.

Z Cechu Szewckiego w Radomiu.

Dnia 28 ub. m. w lokalu Resursy Rzemieślniczej odbyło się Zebranie członków Cechu, na którym rozpatrzono sprawozdanie zdziałalności za ostatnie trzy lata. W ubiegłym okresie zapisano do rzemiosła uczniów 78, wyzwolono czeladzi 42, wpisano na majstrów 15. Cyfry powyższe, stanowiące trzecią, a nawet czwartą część zapisów i wyzwolin z czasów normalnych, świadczą wymownie o ujemnym wpływie wojny na rozwój rzemiosła. W 52 wypadkach Cech udzielił wsparć swym podupadłym i zubożałym członkom oraz ich rodzinom w sumie ogólnej rb. 287 i kor. 548. Przedstawione sprawozdanie finansowe w cyfrach przychodu: kor. 1339.40, rb. 810.56 i rozchodu: kor. 1486.50, rub. 704.38 zebranie zatwierdziło. Z powodu ukończonej kadencji dotychczasowych członków Urzędu Starszych, zostały dokonane pod przewodnictwem p. G. Stankowskiego i w obecności Komisarza Magistratu p. K. Witkowskiego wybory starszego i podstarszego. Po przeprowadzeniu tajnego głosowania przy udziale 57 obecnych zostali wybrani ponownie — na starszego jednogłośnie p. T. Paprocki (5-te trzechlecie), na podstarszego 52 głosami p. T. Matyjaszkiewicza (3-cie trzechlecie). Na zakończenie przyjęto zapis do Cechu 15 uczniów, wyzwolono 4 czeladzi i wypisano na majstrów 2 kandydatów.

O dezynfekcję i nieporządek w domach.

Od dłuższego już czasu przestano w mieście naszem przeprowadzać dezynfekcję, tak rynsztoków ściekowych jak i miejsc kloacznych. Wszędzie doły kloaczne są przepełnione i zatruwają powietrze. Kałuże wody stoją w rynsztokach, np. na ul. Lubelskiej, obok rogatki, gdzie na cal urósł korzuch z kurzu i pokrył się zielenią — wydając zapach nie do zniesienia. Mamy ciągle na rogatce posterunek policji komunalnej, który na te rzeczy winien zwracać baczną uwagę.

Wiemy, że choroby epidemiczne coraz więcej się rozszerzają, warto, aby była urządzona dezynfekcja bez wyjątku wszędzie, t. j. we wszystkich sieniach, klatkach schodowych, ustępach, śmietnikach i t. p. i po każdym wypadku choroby epidemicznej dezynfekcja mieszkania.

Wobec ciągłych nieporozumień dozorców domów z właścicielami, wszystkie podwórza są zapuszczone do niemożebności—warto, aby raz to zło usunąć i by jakikolwiek ład zapanował.

W ciągu ostatnich paru tygodni, podczas ustawicznych deszczów. w niektórych domach zupełnie zaprzestano wypompowywania wody z piwnic — to też dziś w niektórych piwnicach stoi woda na 2 i więcej łokci.

W piwnicach wszystko ulega rozkładowi, a zarazem mury naciągają wilgocią—co będzie z takimi mieszkaniami? jakie skutki odniosą mieszkańcy tych lokali?

Zarząd miasta winien wezwać wszystkich obywateli, aby wymienione miejsca kazali doprowadzić do możliwego stanu.

Nadchodzi już zima, każdy będzie chciał sobie przygotować choć z parę korcy kartofli, a gdy takowe wsypie do mokrej piwnicy, co się z nimi stanie?—warto, aby te piwnice powysychały przez te parę tygodni.

Co na to wszystko mówi komisja sanitarna? i czy wogóle takowa istnieje?

Te parę uwag poleca się Zarządowi miasta, w nadziei, że je przyjmie do wiadomości. *Mieszkaniec Radomia.*

KRONIKA.

Kalendarzyk. *Dziś:* N. M. P. Śnieżnej, Afry P.

Jutro: Przemienienie Pańskie.

Wschód słońca o godzinie 4 34. Zachód o godzinie 7.36

Radom, 4 sierpnia.

= **Podziękowanie.** Dnia 27-go lipca r. b. odbyła się w Kozienicach tombola na pralnię dla żołnierzy rezerwy 24-go pp. Zabawa dzięki ofiarności okolicznego ziemiaństwa i włościan, obywateli m. Kozienic oraz nieocenionej pomocy pań i skautów dała świetne rezultaty, za co Komitet Organizacyjny składa serdeczne podziękowanie. Czysty dochód w sumie kr. 7.500 został przekazany Dowództwu Rezerwy.

= **Doświadczenia d-ra Radwana.** W sobotę i w niedzielę w sali gmachu popopijarskim odbyły się dwa seanse telepatyczno-hypnotyczne d-ra Radwana.

Licznie zebrana publiczność, wpośród której byli obecni lekarze radomscy, z wielkim zainteresowaniem śledzili za eksperymentami d-ra Radwana, rzeczywiście poważnie i naukowo traktowanemi.

= **Odpust.** Otrzymujemy komunikat treści następującej:

„6 go sierpnia t. j. w środę z racji uroczystości Przemienienia Pańskiego wypada miejscowy, doroczny odpust w Kościele Farnym. W dniu tym w całej parafji Radomskiej obowiązani są parafiane wstrzymać się od pracy“.

= **Bony wojenne.** W ostatnich czasach w braku drobnej monety pojawiły się w obiegu liczne bony i asygnaty pieniężne—wydawane przez gminy, instytucje finansowe a nawet kupców. Do nich wszystkich zwraca się Zarząd Polskiego Archiwum Wojennego (Kraków, gmach Akademji Umiejętności) z gorącą prośbą o ofiarowanie do jego zbiorów po 2 egzemplarze każdej sztuki.

= **Z Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych.** Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych zawiadamia, iż sprawę kwalifikowania (uznania) nasion zbóż ozimych poruczyło na terenie b. Królestwa Kongresowego—Sekcji Nasiennej Centralnego Towarzystwa Rolniczego (ul. Kopernika 30 w Warszawie).

Ministertwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych wzywa wszystkich hodowców i producentów nasion zbóż ozimych, zarówno oryginalnych jak i reprodukcji, aby zgłosili się najpóźniej do dnia 15 sierpnia r. b. do wyżej wymienionej instytucji z podaniem następujących wiadomości: 1) miejscowość i nazwa gospodarstwa i dokładny adres pocztowy, kolejowy i telegraficzny, 2) gatunek i odmiana nasion, 3) skąd uzyskano ziarno oryginalne, względnie który odsiew, w którym roku je nabyto i od kogo, 4) obszar zasiany i przypuszczalną ilość ziarna siewnego, przeznaczonego na sprzedaż.

Zgłoszenia po tym terminie uwzględniane nie będą.

Podpisujmy Pożyczkę Państwową.

Redaktor: Henryk Niedźwiedzki. Druk „J. K. Trzebiński — Radom. Wydawnictwo Gazety: „Głos Radomski“